

O LICENCJI

TEKSTY O MUZYCE

Płaćmy tylko raz

Nie cichnie zamieszanie związane z publicznym odtwarzaniem muzyki. Płacić, czy nie? Jeśli tak, to komu? Więc jeszcze raz po kolei

O tym, że muzyka Wydawnictwa VICTOR 11 jest zwolniona z opłat i wolna od "zaksowskich" tantiem pisaliśmy już wcześniej. To samo dotyczy i innych organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Nasza muzyka i nasi kompozytorzy nie podlegają jurysdykcji tychże zrzeszeń. W myśl ustawy z dn. 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. nr 24 poz. 93) oraz ochronie z ustawy z dn. 08.06.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. nr 47 poz. 211) Wydawnictwo VICTOR 11 posiada pełne prawo do publikacji i dystrybucji nagrań, których jest wydawcą. Muzyka ta jest zwolniona z opłat na rzecz innych stowarzyszeń, m.in. ZAIKS, ZPAV, STOART itd.

Skąd więc takie zamieszanie w publicznych placówkach (są nimi gabinety kosmetyczne, salony, biura itp.) wokół odtwarzanej muzyki?

Jeżeli korzystamy z radia, czy nabytych nagrań światowych bestsellerów, to oczywiście, że powinniśmy za to uiszczać tantiemy (dla przypomnienia: tantiema to umowna opłata ustalana procentowo, płacona uprawnionemu z tytułu autorskich praw majątkowych, a uzyskana od użytkowników za odtworzenie dzieła). Opłata ta dotyczy tylko odtwarzania w miejscu publicznym! Zamieszanie owo zapewne wynika stąd, iż "autorzy swoich dzieł" (co gwarantuje w/w ustawa) mają prawo - najprościej rzecz ujmując - do wynagrodzenia za nie. Aby gwarantować te prawa, powstało kilka stowarzyszeń o zasięgu nie tylko ogólnopolskim, których zadaniem jest ochrona twórców. Dobra niematerialne są tak samo chronione jak np. własność domu czy samochodu. Dzięki temu możemy się rozkoszować wspaniałą muzyką, czytać świetną książkę, czy podziwiać obraz, rewanżując się za to ich twórcom.

Korzystając z muzyki, której prawa autorskie nie podlegają w/w zrzeszeniom, obowiązują nas dokładnie te same ustawowe zasady. Są jednak one trochę inaczej skonstruowane. Autorskie prawa do nagrań są własnością Wydawnictwa. Tantiemy za publiczne odtwarzanie naszych płyt są już wliczone w ich cenę. Nasi muzycy otrzymują z tego tytułu wynagrodzenie. Kupując płytę Wydawnictwa VICTOR 11 z portalu muzyki relaksacyjnej najwSPANialsza.pl macie Państwo możliwość jej odtwarzania w swoim gabinecie (lub innym miejscu pracy) bez dodatkowych opłat.

Zamieszanie wokół "muzyki zwolnionej z opłat" w głównej mierze bierze się z braku informacji na ten temat.

Owa "niewiedza" jest nagminnie wykorzystywana przez wiele osób kontrolujących poszanowanie ustawy o ochronie praw autorskich. O tę wiedzę musimy zatem zadbać sami! Temu celowi ma służyć ten artykuł. Kupując płyty z najwSPANiąszą muzyką, wchodząc Państwo równocześnie w posiadanie licencji na jej publiczne odtwarzanie! Nie musicie (a wręcz nie powinniście!) opłacać tantiem za płyty Wydawnictwa VICTOR 11, bo zrobiliście to już w momencie zakupu nośnika!

Muzyka ta jest zwolniona z opłat wszelkich stowarzyszeń. Publiczne odtwarzanie jest zagwarantowane dowodem zakupu płyty (paragon, faktura VAT) wystawionym przez dystrybutora - PUNKT Sp. z o.o., portal z muzyką relaksacyjną najwSPANiąszą.pl. Na życzenie wydajemy pisemne zaświadczenia, które swobodnie można okazywać inspektorom dbającym o ochronę praw autorskich (nie tylko "zaksowskich").

Na pytanie "Co zrobić w przypadku, gdy posiadam muzykę wydaną przez Wydawnictwo VICTOR 11, a inspektor domaga się podpisania umowy ze zrzeszeniem chroniącym prawa autorskie?" jest tylko jedna odpowiedź. Nie trzeba nic podpisywać, o ile korzystacie Państwo tylko z naszej muzyki! Jest ona zwolniona z (dalszych) opłat! W przypadku odtwarzania innej muzyki, racje osoby kontrolującej będą już słuszne. Jeśli odtwarzacie w gabinecie muzykę innych autorów, wówczas należy wnieść opłatę tantiemową za jej używanie w miejscu pracy. Najczęściej odbywa się to w sposób wymagający podpisania stałej umowy z danym zrzeszeniem, dysponującym prawami do tejże muzyki.

Podsumowując: zadbajmy sami o klimat w naszym miejscu pracy - dla naszych klientów i dla nas! Wybierzmy taką muzykę, która jest dla nas przyjemna i tworzy niepowtarzalny nastrój. W kolekcji muzyki relaksacyjnej z portalu najwSPANiąszą.pl

znajdziemy różnorodność muzyki opierającej się upływowi czasu, więc na pewno każdy znajdzie tam coś dla siebie. Kupując płyty z portalu najwSPANiąszą.pl, kupujecie również "święty spokój" i nie musicie martwić się o comiesięczne opłaty. Nie mówiąc o tym, że wciąż proponujemy coś nowego!

Bądź legalny! Korzystaj z muzyki zwolnionej z opłat i z fantastycznego klimatu, jaki ona tworzy, przy okazji mając też... "święty spokój".

Roman Rybacki

źródło: www.solarium.net.pl

"SOLARIUM & Fitness" nr 1/2010 ss 74-75